



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej I.K. i P.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 7 grudnia 2021 r., I ACa 197/19,

w sprawie z powództwa I.K. i P.K.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

**I. uchyla zaskarżony wyrok co do pkt I tiret 2 oraz
co do punktu II i III, przekazując w tej części sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego,**

**II. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz I.K. i P.K.
kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Maciej Kowalski Jacek Grela Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 26 listopada 2018 r., I C 1058/17, wydanym w sprawie z powództwa I.K. i P.K. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powodów na rzecz pozwanego banku kwotę 2717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył powodów kosztami procesu w pozostałym zakresie (pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 21 listopada 2008 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF, na mocy której bank udostępnił powodom kwotę 390 000 zł, z obowiązkiem spłaty w ciągu 480 miesięcy. Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego, powiększonej o stałą marżę banku. Powodowie zobowiązali się do dokonywania spłat w walucie PLN w miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach określonych w harmonogramie sporządzonym w CHF, po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku obowiązującej na dzień spłaty z godziny 14:50. W umowie kredytu powodowie oświadczyli ponadto, iż są świadomi ryzyka kursowego, a w szczególności tego, że konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu waluty PLN wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Sąd *a quo* ustalił także, że pismem z 26 czerwca 2017 r. powodowie złożyli reklamację, podnosząc, iż w ich ocenie zawarta umowa kredytu jest nieważna. Strona pozwana rozpatrzyła tę reklamację negatywnie.

W ramach oceny prawnej powództwa Sąd I instancji wskazał, że nie zostało wykazane, by umowa kredytu była sprzeczna z prawem, zmierzała do obejścia prawa lub naruszała zasady współżycia społecznego. Jako mające charakter klauzul abuzywnych Sąd ten ocenił natomiast postanowienia umowy przewidujące przeliczanie należnych bankowi kwot według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez bank, co skutkowało tym, że klauzula z § 10 ust. 4 umowy nie wiązała powodów. Jednocześnie Sąd I instancji uznał, że strony są związane

umową w pozostałym zakresie, a wartość świadczeń można ustalić przez odwołanie do przepisów dyspozytywnych.

W apelacji od wyroku Sądu I instancji powodowie zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj. art. 69 ust.1 i ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 1646, dalej jako „pr. bank.”); art. 353¹ k.c.; art. 358¹ § 2 k.c.; art. 358¹ § 1 k.c.; art. 385² k.c.; art. 3 pkt 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L z 1993 r., Nr 95, str. 29, dalej jako „dyrektywa 93/13”); art. 58 § 2 k.c.; art. 6 ust. 3 w zw. z ust. 4 pkt 3 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r., poz. 845); art. 384 § 1 k.c. oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c.; art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c., a także błąd w ustaleniach faktycznych co do zakresu informacji udzielonych powodom, co do istnienia uzasadnienia dla stosowania spreadu oraz charakteru reklamacji złożonej przez powodów w 2017 r.

W piśmie procesowym z 12 października 2021 r. strona pozwana zgłosiła – na wypadek uwzględnienia żądania zapłaty - zarzut zatrzymania zasądzonej kwoty do czasu zaofiarowania przez powodów zapłaty na rzecz banku kwoty 390 000 zł.

W piśmie z 19 października 2021 r. powodowie złożyli natomiast oświadczenie, że mają świadomość skutków stwierdzenia nieważności umowy kredytu w związku z występowaniem w niej klauzul niedozwolonych, w tym konieczności zwrotu spełnionych świadczeń i ewentualnego rozliczenia z bankiem z tytułu korzystania z kapitału. Jednocześnie powodowie nie wyrazili zgody na sanowanie postanowień niedozwolonych.

Wyrokiem z 7 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że: zasądził pozwanego banku na rzecz powodów kwotę 236 051, 28 zł; orzekł, że zapłata powyższej kwoty nastąpi za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów na rzecz pozwanego banku kwoty 390 000 zł; ustalił, że pozwany ponosi w całości koszty procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt I); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II); zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 9100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III).

W ocenie Sądu II instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, z pewnymi korektami i uzupełnieniami.

Na wstępie swoich rozważań Sąd *ad quem* wskazał, że przeliczenia walutowe na potrzeby wykonania umowy kredytu miały być dokonywane według kursów walutowych ustalanych przez jednostki wewnętrzne banku, przy czym powodowie nie byli informowani o czynnikach kształtujących te kursy. Sąd ten zauważył również, że ani w umowie kredytu, ani w pozostałych dokumentach prezentowanych przez pozwanego nie podano szczegółowych zasad wyznaczania kursów i jakiegokolwiek ich powiązania ze wskaźnikami zewnętrznymi. W odróżnieniu od banku powodowie nie mieli żadnego wpływu na wysokość kursów, nie dysponowali wiedzą o mechanizmach je budujących, a wysokość konkretnych kursów poznawali następczo. Również raty kapitałowo-odsetkowe podlegały przeliczeniu według kursów z tabeli z dnia spłaty, a zatem o wysokości spełnianego świadczenia powodowie dowiadawali się z historii rachunku bankowego, po pobraniu z niego środków w określonej wysokości. Wykluczało to realną możliwość przeprowadzenia stosownych kalkulacji oraz odpowiednio wczesnej reakcji na pojawiające się różnice kursowe.

Sąd II instancji wskazał dalej, że klauzule dotyczące kształtowania kursu waluty indeksacyjnej przez bank bez wskazania w umowie obiektywnych kryteriów ich ustalania były poddawane niejednokrotnie kontroli indywidualnej, której wynik prowadził do stwierdzenia ich abuzywności. W ocenie Sądu *ad quem* za przesądzone można uznać stanowisko, iż niedozwolony charakter ma konstrukcja zakładająca swego rodzaju przymus kantorowy, co przy nieprecyzyjności reguł przeliczeniowych i niejasności formuły spreadu daje bankowi prawo do jednostronnego i arbitralnego wyznaczania obciążeń konsumentów oraz uzyskiwania dodatkowych korzyści z tego tytułu. To, czy pozwany bank z możliwości tych korzystał, odnosi się już natomiast do kwestii wykonania umowy.

Sąd II instancji podkreślił również, że wzrost kursu franka wpływał na sytuację powodów w dwojaki sposób: powodował nie tylko wzrost kwoty głównej kredytu, a przez to zwiększenie kapitałowej części raty, ale i podwyższał należne bankowi

odsetki. Ryzyko powodów objęło zatem koszt zmian kursowych w perspektywie długoterminowej, a w zależności od tej zmiany - obowiązek zwrotu znacznie wyższej kwoty kapitału. Ryzyko to, w odróżnieniu od zagrożeń po stronie banku, nie zostało w żaden sposób ograniczone i ani wcześniejsza spłata, ani przewalutowanie nie dawały powodom realnej ochrony, szczególnie, że instytucje te nie uwalniały od rygorów systemu przeliczeniowego.

Sąd *ad quem* zwrócił także uwagę, że niedozwolone postanowienia nie wywołują skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa. Strony pozostają natomiast związane umową w pozostałym zakresie, chyba że z uwagi na charakter nieuczciwego postanowienia dalsze obowiązywanie umowy nie będzie możliwe (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13). Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ocena możliwości utrzymania umowy dokonywana być powinna według podejścia obiektywnego, a zatem zasadnicza staje się przede wszystkim odpowiedź na pytanie o możliwość ustalenia praw i obowiązków właściwych dla danego stosunku prawnego bez postanowień abuzywnych.

Jak zauważył Sąd II instancji, w niektórych orzeczeniach TSUE nie wykluczał zastąpienia nieuczciwego postanowienia, ale zastrzegano, że może nastąpić to w razie wyrażenia zgody przez strony, a poza tym możliwość tę ograniczono do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego, wbrew woli konsumenta, zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając konsumenta tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

Ta ostatnia sytuacja w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu *ad quem*, nie zachodziła. Powodowie zmierzali bowiem do stwierdzenia nieważności umowy, a również z punktu widzenia obiektywnego nie można dopatrzyć się poważanych zagrożeń dla ich interesów. Jeśli zatem analizowane klauzule - waloryzacyjną i przeliczeniową - potraktować w całości jako określające główne świadczenia stron, to ich usunięcie, z reguły, musi prowadzić do upadku umowy. Mimo że nie można utożsamiać głównego przedmiotu umowy z elementami przedmiotowo istotnymi, to, zgodnie ze stanowiskiem Sądu II instancji, nie da się pominąć, że strony umówiły się na kredyt waloryzowany do franka szwajcarskiego, ze stopą procentową właściwą

dla tej waluty. Wyłączenie waloryzacji oznaczałoby funkcjonowanie w obrocie prawnym kredytu złotowego, z ratami ustalonymi we frankach szwajcarskich i oprocentowaniem według stawki stosowanej dla waluty szwajcarskiej. Pomijając kwestię przemieszania instytucji charakterystycznych dla różnych stosunków kredytowych, powyższe prowadziłoby do istotnego przekształcenia umowy i zaniknięcia w jej ramach założonego ryzyka kursowego.

W tych warunkach, w ocenie Sądu II instancji, nie jest możliwe utrzymanie umowy kredytu w mocy bez niedozwolonych postanowień, w związku z czym zachodzą podstawy do finansowego rozliczenia stron. W niniejszej sprawie wysokość wpłat z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych nie została zaprzeczona przez bank, jak również miała umocowanie w zaświadczeniach wystawionych przez stronę pozwaną.

Odnosząc się natomiast do żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od należności głównej, Sąd *ad quem* odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, w której podkreślono, iż ze względu na przyznaną konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli, do czasu zakomunikowania decyzji w tym zakresie bank nie ma pewności, jakie będą losy wykreowanego umową stosunku prawnego. Dopiero z chwilą odmowy potwierdzenia klauzul niedozwolonych można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. W przedmiotowej uchwale wskazano przy tym, że rozstrzygające powinno być oświadczenie konsumenta wyrażone w warunkach udzielenia mu wyczerpujących pouczeń przez sąd, z uświadomieniem konsekwencji upadku umowy.

Jak zauważył Sąd II instancji, w niniejszej sprawie powodowie wprawdzie od początku domagali się zwrotu spełnionego świadczenia jako nienależnego, ale przyjęta konstrukcja dochodzonych roszczeń zakładała również utrzymanie umowy w mocy. W konsekwencji, w ocenie tego Sądu ani wezwanie przedprocesowe, ani sam pozew nie mógł być uznany za formę powiadomienia banku odpowiadającą powyższym wymogom. Dopiero w toku postępowania

apelacyjnego doszło do złożenia stosowanego oświadczenia, a wobec jego treści udzielanie dalszych pouczeń przez Sąd było bezprzedmiotowe. Od tego czasu pozwany nie powinien już mieć wątpliwości co do tego, że powodowie nie sanują postanowień abuzywnych, co w razie odmowy zwrotu mogłoby dawać podstawę do sięgnięcia po sankcję opóźnienia.

Jednocześnie Sąd II instancji zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, zgodnie z którym wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania.

Sąd *ad quem* przyjął, że strona pozwana zgłosiła skutecznie zarzut zatrzymania świadczenia opierając się na art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi prawnokształtującego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa. W niniejszej sprawie pełnomocnik powodów przyznał fakt otrzymania przez powodów oświadczenia pozwanego banku.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli ten wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu I instancji w punkcie pierwszym i drugim poprzez oddalenie powództwa o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 236 051,28 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w części orzekającej o prawie zatrzymania. W swojej skardze powodowie sformułowali zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ i art. 385¹ k.c.; art. 385¹ k.c.; art. 455 k.c.; art. 481 § 1 k.c.; art. 69 pr. bank. w zw. z art. 487 § 2 k.c.; art. 120 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 117 § 2¹ k.c.; art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Na podstawie tak sformułowanych zarzutów powodowie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie punktów I i II oraz orzeczenie co do istoty sprawy w sposób wskazany w skardze oraz o zasądzenie od pozwanego banku na rzecz powodów kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany bank zaskarżył wyrok Sądu II instancji w zakresie punktów I i III, formułując w skardze zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 385¹ § 1 k.c.

w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 69 ust. 3 pr. bank., art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów pozwany bank wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji strony powodowej oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz o przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w zaskarżonym zakresie. Ponadto, pozwany bank wniósł o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Strony postępowania złożyły odpowiedzi na skargi kasacyjne wniesione przez drugą stronę, wnosząc o oddalenie skargi strony przeciwnej oraz o zasądzenie od drugiej strony na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna banku nie zasługiwała na uwzględnienie (zob. postanowienie SN z 27 października 2022 r., I CSK 3902/22), natomiast podlegała uwzględnieniu skarga powodów, choć nie wszystkie podniesione w skardze kasacyjnej argumenty okazały się zasadne.

Na wstępie wypada wskazać, że Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22 (OSNC 2022, Nr 11, poz. 109), wskazał, iż postanowienia umowy, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, są sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone

postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Z kolei w uchwale SN – całej Izby Cywilnej – z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy wskazał, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Ponadto, zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów SN z 5 marca 2025 r., w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Z kolei w uchwale składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, Sąd Najwyższy wskazał, że prawo zatrzymania nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela powyższe stanowiska. W konsekwencji jednak przede wszystkim ocena tego, czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej, pozostaje irrelevantna dla rozstrzygnięcia o trafności zarzutów powodów w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie Sąd II instancji niezasadnie uznał, że powodom nie należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, ponieważ w pozwie sformułowali również żądanie ewentualne oparte na założeniu, że umowa może dalej obowiązywać. Sformułowanie żądania ewentualnego nie przesądzało tego, że powodowie nie uznawali w sposób jednoznaczny, że umowa jest nieważna z uwagi na zawarcie w niej klauzul niedozwolonych.

Za trafny Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c., poprzez błędną wykładnię i bezzasadne uznanie, że uprawnienie powoda do domagania się odsetek ustawowych za opóźnienie mogło powstać dopiero w dniu 29 października 2021 r. Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu odwoławczego co do ustalenia początku biegu terminu, od którego należy naliczać w rozpoznawanej sprawie odsetki.

Po pierwsze, w odniesieniu do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia tradycyjnie w orzecznictwie i doktrynie uznaje się, że są to roszczenia bezterminowe

(np. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; uchwała SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991/7/93; wyroki SN: z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03).

Po drugie, data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i data rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona nie tylko od prawa zatrzymania, na które powołuje się przedsiębiorca, ale również od złożenia przez konsumenta oświadczenia w toku postępowania sądowego odnośnie do utrzymania skuteczności umowy zawierającej klauzule abuzywne. Nie sposób uznać, że niezłożenie przez konsumenta oświadczenia lub złożenie go w późniejszym terminie będzie mieć bezpośrednie przełożenie na termin wymagalności roszczenia odsetkowego (zob. postanowienia SN z 26 marca 2024 r., I CSK 590/23; z 27 czerwca 2024 r., I CSK 1681/23). Konsument może udzielić następczej i świadomej zgody na to postanowienie, a więc mocą swojego oświadczenia sprawić, że postanowienie to będzie wywoływało skutki prawne. Zatem działanie konsumenta jest konieczne dla utrzymania w mocy abuzywnego postanowienia, a nie dla pozbawienia go skuteczności. Eliminacja niedozwolonych postanowień umownych może prowadzić do skutku tożsamego z nieważnością umowy, co może mieć negatywne następstwa dla konsumenta (zob. wyrok SN z 28 października 2022 r., II CSKP 898/22).

Niewłaściwą praktykę będzie zatem stanowiło zasądzenie roszczenia odsetkowego dopiero od daty wyrokowania. Nie można zatem uznać, że dopiero „upadek” umowy stanowi podstawę do naliczenia odsetek przez konsumenta. Skoro nie może mieć zastosowania prawo zatrzymania, odsetki należą się konsumentowi na zasadach ogólnych (wyrok SN z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22 (EU:C:2023:992), stwierdził, że „(...) wykładnia prawa polskiego, która oznacza, że termin przedawnienia roszczeń przedsiębiorcy rozpoczyna bieg dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność rozpatrywanej umowy kredytu hipotecznego, skutkowałaby również tym, że przedsiębiorca ten naruszałby obowiązki umowne tej umowy dopiero od tej daty. W związku z tym zainteresowany konsument, w przypadku, gdyby jego roszczenia restytucyjne

nie uległy przedawnieniu, nie mógłby uzyskać odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia przez niego żądania zwrotu kwot zapłaconych na podstawie nieuczciwych warunków zawartych we wspomnianej umowie, co zachęcałoby wspomnianego przedsiębiorcę, z naruszeniem dyrektywy 93/13, do systematycznego odrzucania takich żądań”.

W powyższym wyroku TSUE wskazał ponadto, iż odmienne stanowisko mogłoby zachęcać przedsiębiorcę do przedłużania postępowania i stwierdził, iż skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę byłaby zagrożona, gdyby konsumenci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność takiej umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

Kwestia wymagalności roszczenia restytucyjnego kredytobiorcy była także przedmiotem oceny Sądu Najwyższego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN mającą moc zasady prawnej z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; wyroki SN: z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, i z 25 maja 2023 r., II CSKP 989/22). Uznać należy, że o wymagalności odsetek decyduje wezwanie do zapłaty (art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c.), a za takie traktować doręczenie stronie pozwanej odpisu pozwu. Powoduje to, iż strona pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą od dnia następującego po dniu doręczenia.

W świetle orzecznictwa TSUE, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty, pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy 93/13 i zasady proporcjonalności (wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank Millennium S.A., ECLI:EU:C:2023:478). Trybunał podkreślił, że w braku wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie

od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Z tej uchwały wynika, że przedsiębiorca nie znajduje się w sytuacji opóźnienia w wykonaniu, zanim umowa kredytu hipotecznego stanie się trwale bezskuteczna, a więc konsument traci prawo do części lub całości odsetek za opóźnienie, co dodatkowo pogarsza jego sytuację prawną i finansową. Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona od złożenia oświadczenia w trybie procesowym, tj. w toku postępowania sądowego.

Niezłożenie przez konsumenta oświadczenia lub złożenie go w późniejszym terminie nie powinno przekładać się na wymagalność roszczenia odsetkowego. Wezwanie wierzyciela do spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego ze zobowiązania bezterminowego przekształca je w zobowiązanie terminowe. W razie wezwania, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie. Nie oznacza to, że jego obowiązek podlega realizacji natychmiast, lecz spełnienie powinno być dokonane bez zbędnej zwłoki przy uwzględnieniu charakteru roszczenia (wyrok SN z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24).

W uchwale z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2), uznano, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Zatem już w chwili zawarcia umowy postanowienie jest niedozwolone, a ocena ta nie jest zmienna w czasie (uchwały SN z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26, i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2; wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Postanowienie abuzywne nie wiąże konsumenta od chwili zawarcia umowy (co sąd uwzględnia z urzędu), od tej samej chwili odnosi się do skuteczności, a ściśle ujmując, jej braku w odniesieniu do całej umowy. Sąd rozpoznający sprawę dokonuje w takim przypadku ustalenia (stwierdzenia), że umowa od chwili jej zawarcia nie mogła być utrzymana w mocy, a więc była nieważna (bezskuteczna).

Stwierdzenie takie ma zatem charakter wyłącznie deklaratoryjny. Z tych względów nie można uznać, że dopiero wydanie wyroku przez sąd czyni roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wymagalnym (wyroki SN: z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23). Za wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. nie można zatem uznać dopiero wydania prawomocnego wyroku.

Odnosząc się do kwestii roszczeń o odsetki wypada przypomnieć, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego – całej Izby Cywilnej – z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia. W tym kontekście należy również pamiętać o tym, że – jak już zaznaczono – działanie konsumenta jest konieczne dla utrzymania w mocy abuzywnego postanowienia, nie zaś dla pozbawienia go skuteczności. Jeżeli zatem umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.

Przypomnieć też należy, iż w świetle orzecznictwa TSUE, niedopuszczalne byłoby przyjęcie, iż skutki prawne wiążące się ze stwierdzeniem nieważności umowy w całości są uzależnione od spełnienia przez tego konsumenta warunku zawieszającego, by ów konsument przed sądem krajowym złożył oświadczenie, w drodze którego wskaże, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy, z jednej strony, iż nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu na zakup nieruchomości, a z drugiej strony – skutków tego stwierdzenia nieważności, oraz po trzecie, że wyraża zgodę na stwierdzenie nieważności tej umowy (postanowienie TSUE z 3 maja 2024 r., C-348/23, BNP Paribas Bank Polska S.A., ECLI:EU:C:2024:386).

Wreszcie, TSUE uznaje, iż instytucja bankowa nie może żądać od tego konsumenta zwrotu kwot innych niż kapitał wpłacony na poczet wykonania umowy oraz ustawowych odsetek za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty (wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 r., Bank M. (Skutki uznania umowy za nieważną), C-520/21, EU:C:2023:478; postanowienie TSUE z 11 grudnia 2023 r., C-756/22, Bank Millennium S.A., ECLI:EU:C:2023:978)

Mając powyższe na względzie, ponieważ skarga kasacyjna powodów była uzasadniona, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, natomiast skarga kasacyjna pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Co do skargi kasacyjnej strony pozwanej Sąd Najwyższy rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1964).

Maciej Kowalski

Jacek Grela

Kamil Zaradkiewicz

Na mocy art. 330 § 1 k.p.c. stwierdzam
niemożność podpisania uzasadnienia
wyroku przez SN Macieja Kowalskiego
z powodu długotrwałej nieobecności

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[a.ł]